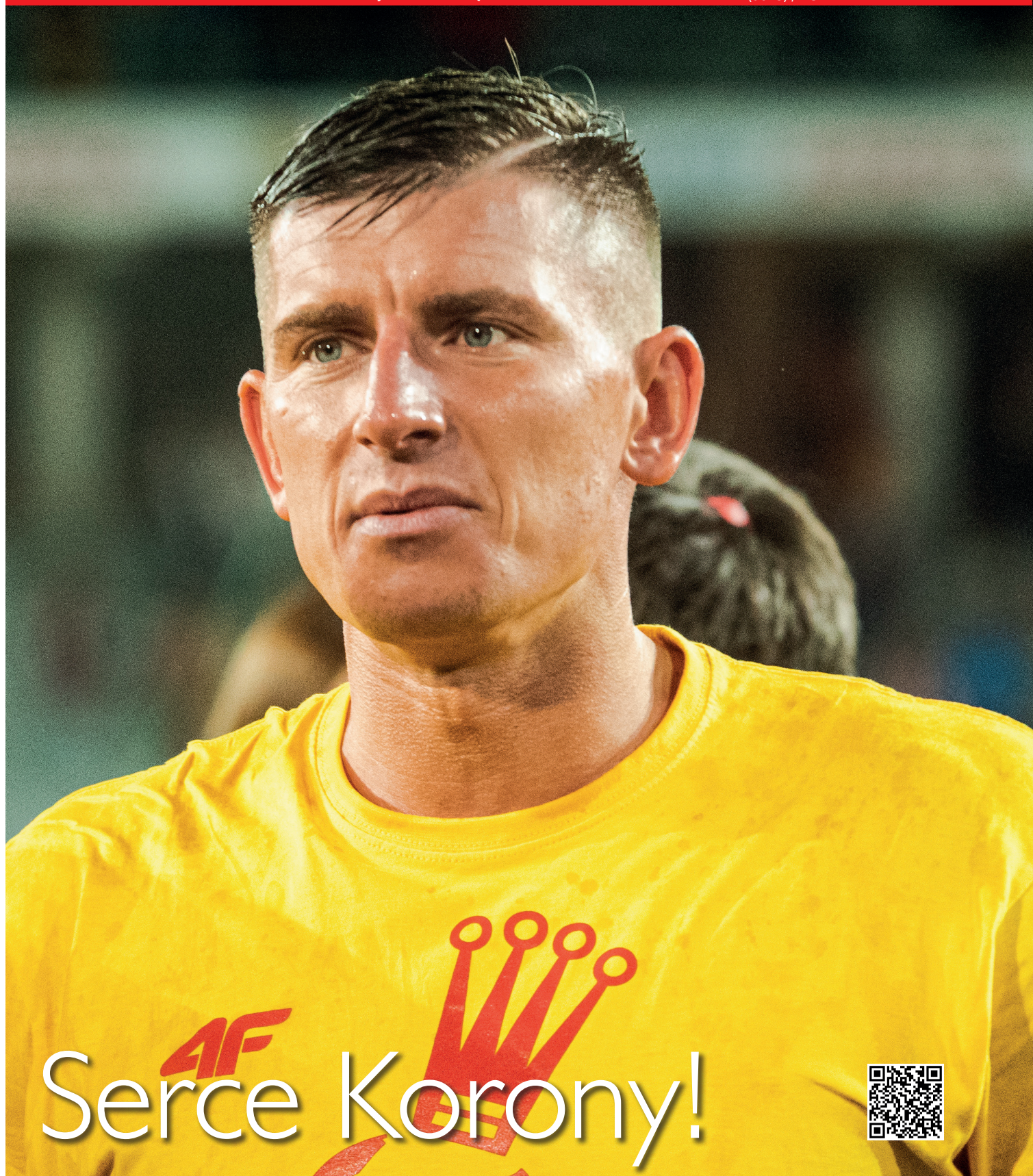




4F
Serce Korony!



-doświadczaj -poznawaj



Uniwersytet
Jana Kochanowskiego
w Kielcach

Sprawdź!

rekrutacja.ujk.edu.pl

**MASZ PYTANIA?
SKONTAKTUJ SIĘ Z NAMI**

✉ rekrutacja@ujk.edu.pl

☎ tel. 41 349 72 24/27

Znajdź nas na

#UniwersytetJanaKochanowskiegoWKielcach



-studiuj

**WYBIERZ
swój kierunek!**

COLLEGIUM MEDICUM

- ☐ dietetyka
- ☐ fizjoterapia
- ☐ kierunek lekarski
- ☐ kierunek lekarski w języku angielskim
- ☐ kosmetologia
- ☐ pielęgniarstwo
- ☐ położnictwo
- ☐ ratownictwo medyczne
- ☐ wychowanie fizyczne
- ☐ zdrowie publiczne

WYDZIAŁ HUMANISTYCZNY

- ☐ dziennikarstwo i komunikacja społeczna
- ☐ filologia angielska
- ☐ filologia germańska
- ☐ filologia polska
- ☐ filologia rosyjska
- ☐ historia
- ☐ lingwistyka stosowana
- ☐ logopedia ogólna

WYDZIAŁ NAUK ŚCISŁYCH I PRZYRODNICZYCH

- ☐ biologia
- ☐ biotechnologia
- ☐ chemia
- ☐ Data Engineering
- ☐ fizyka techniczna
- ☐ geografia
- ☐ informatyka
- ☐ inżynieria biomedyczna*
- ☐ inżynieria danych
- ☐ matematyka
- ☐ ochrona środowiska
- ☐ systemy diagnostyczne w medycynie
- ☐ turystyka i rekreacja

WYDZIAŁ PEDAGOGIKI I PSYCHOLOGII

- ☐ pedagogika
- ☐ pedagogika przedszkolna i wczesnoszkolna
- ☐ pedagogika specjalna*
- ☐ praca socjalna
- ☐ psychologia

WYDZIAŁ PRAWA I NAUK SPOŁECZNYCH

- ☐ administracja
- ☐ bezpieczeństwo narodowe
- ☐ ekonomia
- ☐ finanse i rachunkowość
- ☐ kryminologia stosowana
- ☐ logistyka
- ☐ prawo
- ☐ stosunki międzynarodowe
- ☐ studia skandynawskie (Scandinavian Studies)
- ☐ zarządzanie
- ☐ zarządzanie w politykach publicznych

WYDZIAŁ SZTUKI

- ☐ edukacja artystyczna w zakresie sztuki muzycznej
- ☐ sztuki plastyczne
- ☐ Visual Arts
- ☐ wzornictwo

*Kierunki planowane do uruchomienia w roku akademickim 2022/23 po uzyskaniu zgody MEiN
Inżynieria biomedyczna to kierunek prowadzony wspólnie z Politechniką Świętokrzyską.

... i „Sacroexpo”

Będzie to niesamowite połączenie duchowości i sztuki ze spotkaniami przedsiębiorców, producentów i dostawców - Międzynarodowa Wystawa Budownictwa, Wyposażenia Kościołów, Sztuki Sakralnej i Dewocjonaliów „Sacroexpo” wystartuje już w poniedziałek, 6 czerwca. Swoją udział zapowiedziało ponad sto firm z siedmiu krajów świata. Jednym z ważniejszych wydarzeń będzie oficjalne ogłoszenie laureata Medalu Per Artem ad Deum, którym w tym roku jest włoski



reżyser Giuseppe Tornatore. Imprezę wypełnią również konferencje, dyskusje i spotkania oraz loteria dla osób konsekrowanych. Nie zabraknie specjalnych wystaw. Zakończenie zaplanowano 8 czerwca. /mł/

Ceny zwariowały

W ciągu tygodnia litr 95-ki podrożał o ponad 20 groszy. - Strach zaglądać na stację – alarmują nasi słuchacze. Jeszcze 24 maja za benzynę w Kielcach płaciliśmy około 7.30. Pierwszego czerwca było to już 7.55 złotych i jak wynika z obserwacji mieszkańców naszego miasta, tego dnia na niektórych stacjach ceny rosły kilkukrotnie. Niestety, z prognoz ekonomisty, prof. Marka Leszczyńskiego wynika, że to nie koniec podwyżek. – Wakacje to czas, kiedy paliwo za-



Czas na Kongres Eucharystyczny...

W tym roku po raz trzeci w historii diecezji kieleckiej odbędzie się Kongres Eucharystyczny. Rozpocznie się 9 czerwca pod hasłem „Mocą Chrystusa Eucharystycznego jesteś świadkiem wiary”. Centralnym dniem obchodów będzie Uroczystość Bożego Ciała, która w tym roku przypada 16 czerwca. Specjalnie na potrzeby Kongresu powstała wyjątkowa modlitwa oraz dwie pieśni kongresowe. Ciekawą i cenną inicjatywą, która odbędzie się w ramach III Kongresu Eucharystycznego będzie swego rodzaju eucharystyczna sztafeta. Każdego dnia proboszczowie poszczególnych kieleckich parafii odprawiać będą Msze Święte o godzinie 6.30 w bazylice katedralnej. Modlitwę transmitować będzie na żywo Radio eM Kielce. /mł/



wsze drożeje. Nie możemy wykluczyć, że zapłacimy nawet 10 złotych za litr – komentuje. /ar/

Będzie susza?

Zima z niestarczającą ilością opadów i brak deszczu na wiosnę doprowadzają do suszy w województwie świętokrzyskim. Już teraz szacuje się, że w związku z nią zbiory mogą być o 10 procent niższe. Sytuacja jest jednak dynamiczna. – Patrząc tylko na sytuację jaką mieliśmy wiosną, to prognozowałbym niższe plony niż średnia wieloletnia. Niemniej opady, które pojawiły się obecnie i przebieg tego, co ▶

reklama


SACROEXPO

6-8 VI 2022

- szeroki wybór książki katolickiej
- dewocjonalia
- wystawy sztuki sakralnej

Zapraszamy
do odwiedzenia

Targi Kielce
exhibition & congress centre



sacroexpo.pl



WYDAWCA: Radio eM Kielce 107,9 FM, Busko-Zdrój 91,8 FM, Kielce ul. Sienkiewicza 2, 25-333 Kielce; **REDAKTOR NACZELNY:** ks. Leszek Skorupa; **ZASTĘPCY REDAKTORA NACZELNEGO:** Piotr Michalec, Tomasz Natkaniak red. prowadzący; **DTP:** ARTGRAF Radosław Kaszyński; **eM REKLAMA:** www.em.kielce.pl/reklama, reklama@em.kielce.pl, tel. 41 368 07 17, 41 349 50 33; facebook.com/radioemkielce; **ADRES REDAKCJI:** Tygodnik eM Kielce, ul. Sienkiewicza 2, 25-333 Kielce, tel. 41 368 04 61; fax. 41 343 26 51; e-mail: tygodnik@em.kielce.pl; **KONTAKT Z REDAKCJĄ:** 41 349 50 23; /Redakcja nie ponosi odpowiedzialności za treść reklam i ogłoszeń



► przyniesie nam czerwiec może to jeszcze zmienić – mówi Piotr Witczak ze Świętokrzyskiego Ośrodka Doradztwa Rolniczego w Modliszewicach. Samorządy apelują, by mieszkańcy ograniczyli zużycie wody, nie podlewali ogródków i nie myli samochodów. Taką prośbę wystosowały m.in. władze Nowej Słupi. /mn/

Rozpoczynamy GEOfestiwal

Już niebawem w Kielcach wystartuje GEOfestiwal. Wydarzenie rozpocznie się od Kadzielnia Sport Festiwal, który zaplanowano na 11-12 czerwca. – Będzie funkcjonować tyrolka, pojawiają się też znane już kielczanom hamaki zawieszane na 40 metrach. Planujemy też silent disco, festiwal kina ekstremalnego, Ogólno-



polskie Zawody Wspinaczkowe oraz zawody downhillowe – mówi wiceprezydent Agata Wojda. W ramach Kadzielnia Sport Festiwal będzie można również przepłynąć się kajakiem po Jeziorku Szmaragdowym oraz skosztować pyszności oferowanych w foodtruckach. /wk/

Kompleks otwarty

Zlokalizowany na osiedlu Bocianek, tuż przy SP nr 1, nowoczesny kompleks sportowy powstał

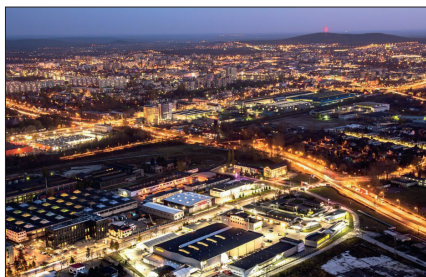
dzięki zaangażowaniu samych mieszkańców. Mogą z niego korzystać nie tylko uczniowie, ale również cała osiedlowa społeczność, która przyczyniła się do sukcesu w jednej z poprzednich edycji KBO. Obiekt składa się z mini stadionu lekkoatletycznego, w skład którego wchodzi rzutnia do rzutu piłeczką palantową i kulą, czterotorowa bieżnia oraz skocznia do skoku w dal. W ramach projektu powstał też mini skatepark i pełnowymiarowe boisko do



siatkówki oraz koszykówki. Projekt otrzymał 3559 głosów. Realizacja inwestycji kosztowała ponad 2,4 mln zł. /wk/

Przebudują ulice

W ramach drugiej edycji Programu Inwestycji Strategicznych Polski Ład Kielce otrzymały w sumie blisko 67 mln zł dofinansowania na rozbudowę budynku przy ul. Chęcińskiej i wymianę instalacji wodno-kanalizacyjnej w DPS przy ul. Jagiellońskiej oraz przebudowę ośmiu ulic w śródmieściu. Mowa o ul. Paderewskiego,



Solnej, Kaczmarka, Żeromskiego, Śniadeckich, Seminaryjskiej, Nowy Świat, Głowackiego, Silniczej, Panoramicznej, Złotej, Równej oraz

al. IX Wieków Kielc. W ten sposób zwiększy się dostępność do kluczowych obiektów użyteczności publicznej w Kielcach, m.in. Sądu Okręgowego, Urzędu Miasta, Urzędu Wojewódzkiego czy Marszałkowskiego. /wk/

Rowerowa stolica

Kielce znalazły się w gronie 56 miast, które w tym roku zawalczą o tytuł Rowerowej Stolicy Polski. By wziąć udział w zabawie,



wystarczy zainstalować w telefonie aplikację „Aktywne Miasta” i wybrać lokalizację, na rzecz której będzie się zbierać przejechane kilometry. Miasto, które zwycięży oprócz pucharu otrzyma również nowe stacje naprawy rowerów, a także bony pieniężne. By każde z nich miało równe szanse na wygraną, organizatorzy stosują specjalny przelicznik przejechanych kilometrów w stosunku do liczby mieszkańców. Do rywalizacji można dołączyć w dniach 1–30 czerwca. /wk/

Śmieciarka na prąd

Firma Eneris rozpoczęła testy elektrycznych pojazdów do odbioru odpadów. Na ulice Kielc wyjechał jeden z dwóch takich samochodów, jedynych w Polsce. Celem projektu jest analiza i ocena przydatności elektrycznych śmieciarek w praktyce. W badaniu sprawdzony zostanie m.in. zasięg auta, czas jego ładowania i możliwość wykorzystania dostępnej sieci ładowarek do doładowania pojazdu podczas codziennej pracy. – Korzystanie z samochodu elektrycznego do odbioru odpadów wymusza całkowicie nowe

reklama

**OKRĘGOWA
STACJA KONTROLI
POJAZDÓW**

Kielce, ul. Jagiellońska 92



ZAPRASZAMY

**Od poniedziałku
do piątku w godzinach
7.00 – 21.00
w soboty 7.00 – 14.00**

Tel. 41 345-76-25

**HOLOWANIE
POJAZDÓW 24 h
powyżej 3,5 t**



tel. 41 346 06 96



spojrzenie na wszystkie kwestie logistyczne. Jest to jednak przyszłość, z którą już teraz chcemy się zmierzyć – mówił Robert Kołodziejski, dyrektor ds. logistyki i eksploatacji. Testy potwierdzą jeszcze kilka dni. /mł/

20 tysięcy uchodźców

W naszym regionie cały czas przebywają uchodźcy z Ukrainy. Tak zwaną opieką instytucjonalną objętych jest 2,5 tysiąca osób, mieszka one w ośrodkach przygotowanych przez samorządy. Sąsiadów zza naszej wschodniej granicy jest jednak zdecydowanie więcej. Około 250 z 2,5 tysiąca osób rozlokowanych



jest w remizach OSP, reszta w ośrodkach i hotelach. Na podstawie numeru PESEL mamy zarejestrowanych w naszym regionie prawie 20 tysięcy uchodźców. Szacunki jednak mówią, że w Świętokrzyskiem realnie przebywa między 30 a 40 tysięcy. Maleje liczba osób, które korzystają z pomocy instytucjonalnej, oznacza to, że część uchodźców wraca do domu bądź zmienia miejsce zamieszkania. /mn/

Pomagamy...

Wojewoda świętokrzyski Zbigniew Koniusz przekazał do strażnic OSP z terenu województwa świętokrzyskiego, w których przebywają uchodźcy, żywność i środki ochrony. Artykuły pozyskane zostały z Rządowej Agencji Rezerw Strategicznych. – Prawie 200 placówek OSP na terenie regionu jest gotowych do przyjęcia naszych gości w każdej chwili, a 20 już



zakwaterowało uchodźców z Ukrainy. Bardzo się cieszę, że możemy pomóc tym placówkom. Rządowa Agencja Rezerw Strategicznych wychodzi naprzeciw oczekiwaniom i przekazuje artykuły spożywcze, takie jak kawa cukier czy woda, ale też środki ochrony osobistej. Gdyby uchodźcy gościli u nas dłużej, będziemy wnioskować o kolejne partie środków, tak aby nikomu niczego nie brakowało – mówi wojewoda Zbigniew Koniusz. /mn/

Nigeria w Kielcach

Christian Onuoha Ugwu, ambasador Nigerii w Polsce, przebywał z wizytą w województwie



świętokrzyskim. W Urzędzie Marszałkowskim spotkał się z posłem Mariuszem Goskiem i samorządowcami. Rozmawiano m.in. o imporcie gazu i ropy naftowej do naszego kraju. Było to pierwsze w historii spotkanie przedstawicieli nigeryjskiej dyplomacji z reprezentacją nasze-

go samorządu. Jak czytamy w komunikacie Urzędu Marszałkowskiego: „Dyskusja dotyczyła możliwych płaszczyzn współpracy w dziedzinie wzajemnego wspierania edukacji, wymiany młodzieży, udostępniania polskich programów edukacyjnych, wspierania rozwoju i mechanizacji nigeryjskiego rolnictwa oraz przemysłu wydobywczego”. W rozmowach wziął także udział Mieczysław Gębski, wiceprzewodniczący Sejmiku oraz Tomasz Jamka, członek Zarządu Województwa. /mł/

O Rubinsteinie

„Artur Rubinstein – obywatel Łodzi, obywatel świata” to kolejne spotkanie z cyklu „Artyści i Ikony” zorganizowane przez Fundację Imienia Edwarda Kusztala oraz Radio eM Kielce. Odbędzie się ono już w niedzielę, 5 czerwca o godzinie 18, w siedzibie naszej rozgłośni. Tym razem przed publicznością wystąpi Artur Jaroń, Renata Drozd, Przemysław Rudkowski, prof. Piotr Klekowski. W spotkaniu weźmie również udział Dorota Burak oraz Magdalena Kusztal. Odczytanie zostaną fragmenty książki pod tytułem „Moje długie życie”. /mł/

**Kontakt z redakcją
41 349 50 23**

reklama

ZOSTAŃ TELEFONICZNYM DORADCĄ KLIENTA

**Twój wiek nie ma znaczenia!
Liczy się Twoje zaangażowanie!
Oplacamy składki ZUS!**

**Zapraszamy
na rekrutację !**

telbridge **885 122 462**

kielce@telbridge.pl
ul. Zagajnicza 49, III p. (róg Głębocka) / Kielce



Serce Korony!

autor: Damian Wysocki

Po dwuletniej przerwie Korona Kielce wraca do PKO Ekstraklasy. „Żółto-czerwoni” wywalczyli awans w niesamowitych okolicznościach. Gdyby ktoś napisał taki scenariusz, zostałby on uznany za niedorzeczny. Na szczęście piłka nożna rządzi się swoimi prawami

Podopieczni Leszka Ojrzyńskiego wywalczyli miejsce w elicie po barażach. Wcześniej, mimo nadarzających się okazji, zaprzepaścili na własne życzenie szansę na drugie miejsce. W decydujących spotkaniach jednak świetnie poradziła sobie z presją. Najpierw ograli u siebie Odrę Opole 3:0, chociaż kilkanaście dni wcześniej przegrali z tym rywalem 1:3 na wyjeździe.

W wielkim finale, na wypełnionej po brzegi Suzuki Arenie, pokonali Chrobrego Głogów 3:2. To był mecz, jakiego ten stadion jeszcze nie widział. Dostarczył niebywałych emocji. Korona zdobyła gol na wagę awansu dopiero w 119. minucie dogrywki. Na listę strzelców wpisał się, no ktożby inny? Jacek Kielb! – Gdyby zebrać wszystkich scenarzystów Hollywood, to żaden nie napisałby takiego scenariu-

sza! – wrzasnął Mateusz Żelazny, który komentował spotkanie na antenie Radia eM.

– Nikt nie wie, jaki jestem szczęśliwy. Brakuje mi słów, aby to opisać – powiedział z kolei bohater Kielc, Jacek Kielb, który w tym sezonie napisał niesamowitą historię.

DETERMINACJA

27 sierpnia 2021 roku. W szóstej kolejce Korona grała na wyjeździe z Resovią. Gospodarze mieli przewagę. „Żółto-czerwonym” nie szło, ale utrzymywali bezbramkowy remis. W 63. minucie na boisku pojawił się Jacek Kielb. Na dziesięć minut przed końcem wyskoczył do główki, a obrońca popełnił błąd i wpakował piłkę do własnej bramki. Niestety, kilka chwil później, kapitan kieleckiego klubu źle postawił nogę i musiał opuścić boisko. Diagnoza najgorsza z możliwych: zerwane więzadło krzyżowe przednie w prawym kolanie. – Gdy zobaczyłem wyniki rezonansu, po prostu zacząłem płakać. Pojawiły się negatywne myśli: że to już koniec, że nie dam rady. Szybko jednak poradziłem sobie z nimi. Sam sobie wytłumaczyłem, że to nie koniec świata. W życiu są gorsze choroby i momenty. Nie można robić z tego tragedii. Bardzo pomogło mi niesamowite wsparcie, jakie dostałem od wielu osób – powiedział Jacek Kielb w reportażu klubowej telewizji, zatytułowanym „Ryba – powrót do zdrowia”. Warto go teraz odszukać i obejrzeć.

Kapitan Korony wrócił bardzo szybko, bo już po pół roku. W drugim meczu po powrocie zapewnił Koronie zwycięstwo nad Podbeskidziem, zdobywając gola z przewrotki (!) w doliczonym czasie gry. Ta historia mogła zakończyć się w tym momencie. I tak byłaby piękna. Ale gol w meczu z Chrobrym to coś, co trudno opisać słowami. „Teraz potrzebny jest mu pomnik”, takie twierdzenie przeważało w internetowych komentarzach. A miano najlepszego piłkarza zbliżającego się pięćdziesięciolecia ma jak w banku. – Jacek wszystko przeżywa potrójnie, bo mu bardzo zależy na Koronie. Czasami życie pisze takie niesamowite scenariusze, ale trzeba mu pomóc. On nad tym pracował. Gdy człowiek jest całym sercem Koroniarzem, to takie rzeczy się zdarzają – powiedział trener Leszek Ojrzyński.

WZMOCNILI LEGENDY

50-letni szkoleniowiec również ugruntował swoją pozycję w Kielcach. Kiedy zdecydował się na powrót do Korony, ryzykował bardzo dużo. W przypadku niepowodzenia straciłby sporo ze swojej wcześniejszej legendy. Runda wiosenna miała lepsze i gorsze momenty, jednak szkoleniowiec doskonale poradził sobie w systemie pucha-

rowym. Wcześniejsze czternaście kolejek przestało mieć znaczenie. A po zwycięstwie mógł... zapalić cygaro.

– Chłopaki walczyli naprawdę heroicznie. Dziękuję Bogu, że było mi dane przeżyć takie spotkanie. Dziękuję zarządowi, wszystkim pracownikom klubu. To praca zespołowa. Presja była wyczuwalna. Dziękuję też trenerowi Dominikowi Nowakowi. Wiemy, jak fantastycznie Korona zaczęła sezon, zdobywając komplet punktów w siedmiu meczach z rzędu. Ten awans to nasza wspólna praca – powiedział po spotkaniu z Chrobrym Leszek Ojrzyński, którego w pracy wspiera kolejna ikoniczna postać – Kamil Kuzera. Nie byłoby awansu, gdyby nie Paweł Golański, który przed sezonem został dyrektorem sportowym. Wziął na siebie bardzo dużą odpowiedzialność. Finalnie większość dokonanych przez niego transferów obroniła się na boisku. – Po meczu z Chrobrym powiedziałem do prezesa Jabłońskiego, że grałem w Lidze Mistrzów, w reprezentacji, na mistrzostwach Europy, ale nigdy nie doświadczyłem tylu emocji, co w niedzielę. Płakałem jak dziecko – przyznał Golański. Dyrektor sportowy „żółto-czerwonych” twierdzi, że dobrze wiedział, na co stać tę drużynę: – Byłem spokojny o aspekty piłkarskie. Bardziej zależało mi na tym, aby ten zespół wytrzymał mentalnie. Nie mogliśmy się załamać i poddać. W kryzysowych momentach trzeba pokazać charakter i zaangażowanie. Wszyscy to zrobili. Mamy powody do dumy.

PRACY JESZCZE WIĘCEJ

Czasu na świętowanie nie ma. Korona musi zakontraktować kilku zawodników, którzy podniosą jej jakość piłkarską na tyle, aby mogła spokojnie myśleć o ponownym zaimplementowaniu się w ekstraklasie. Nowych graczy ma być pięciu. – Musimy przeprowadzić konkretne wzmocnienia. Nie planujemy rewolucji, jednak szybko zabieramy się do pracy. Musimy przy tym zachować rozwagę, żeby nie wrócić do tego, co było kiedyś – powiedział Łukasz Jabłoński, prezes Korony.

– Zrobimy wszystko, aby nikt nie musiał wstydzić się za Koronę – zapewnił Piotr Dulnik, przewodniczący rady nadzorczej klubu oraz prezes Suzuki Motor Poland.

Nowy sezon PKO Ekstraklasy ruszy w połowie lipca. Korona przeszła oczyszczenie. Era niemieckich rządów odchodzi w niepamięć. Kibice znowu chcą żyć z tym klubem. Panowie, nie zepsujcie tego! ◀

reklama



**ZARZĄD
TRANSPORTU
MIEJSKIEGO
W KIELCACH**

INFORMUJE

Informujemy, że **od soboty 4 czerwca 2022 roku dla autobusów linii 45 będą w soboty i niedziele obowiązywać nowe godziny kursowania. Zmiana dotyczy wyłącznie kursów realizowanych na odcinku miejskim tj. Dworzec Autobusowy – Ściegiennego/Jawornia.**

Od soboty 4 czerwca 2022 roku przywracamy kursowanie ulicą Zagnańską (odcinek od skrzyżowania z Wincentego Witosa i Morawieckiego do Peryferyjnej) autobusów linii 23 i 36 jadących w kierunku pętli Zagnańska areszt.

Uwielbienie, adoracja, muzyka

Już 12 czerwca odbędzie się X Jubileuszowe Uwielbienie w Centrum Miasta. Wydarzenie, które na trwałe wpisało się w życie Kielc, w tym roku będzie miało miejsce w Parku Miejskim. Nie zabraknie świadectw, modlitwy, koncertów i procesji eucharystycznej. Modlitewne spotkanie zostanie poprzedzone Marszem dla Życia i Rodziny.

To zdecydowanie najgłośniejsze wydarzenie ewangelizacyjne w diecezji kieleckiej. Przypomnijmy, że pierwsze Uwielbienie zostało zorganizowane w 2013 roku. Z roku na rok przyciągało ono na Rynek coraz więcej osób. Teraz rozpocznie się ono o godzinie 19 w Muszli Koncertowej we wspomnianym wcześniej parku.

– Gośćmi tegorocznego Uwielbienia będą: Dariusz Malejonek „MALEO”, Arkadio, Anna Madej. Na zaproszenie odpowiedział również Daniel Wojda, który w przeddzień spotkania poprowadzi warsztaty dla młodzieży naszego województwa „Nie bój się odkrywać siebie”. W trakcie koncertu zagra i zaśpiewa tradycyjnie już Zespół To ON, który na to wydarzenie przygotował wiele ciekawych utworów. Całość ubogacą swoim tańcem „Kryształki” z Daleszyc. To niesamowite spotkanie zakończy się Adoracją Najświętszego Sakramentu – informuje Katarzyna Radek ze Stowarzyszenia Dwa Przymierza.



Organizatorem głównym Uwielbienia jest Stowarzyszenie Dwa Przymierza wraz z Wojewódzkim Domem Kultury im. J. Piłsudskiego, przy udziale Duszpasterstwa Młodzieży Diecezji Kieleckiej i Zespołu To On. W tym roku wydarzenie będzie połączone z Marszem dla Życia i Rodziny. ◀

autor: Michał Łosiak



Zbliżają się wakacje, a dla wielu dzieci będą one okazją do pierwszego kontaktu z wodą. Warto pomyśleć o tym wcześniej i wcześniej zapisać pociechy na zajęcia z pływania. Kiedy to zrobić?

Brodziki, zjeżdżalnie, fontanny... Nie brakuje atrakcji, które nawet niemowlakom umilają pobyt na basenie. A kiedy pomyśleć o prawdziwych zajęciach z pływania? Jak podpowiada Michał Szymczyk, instruktor pływania z Klubu Pływackiego Korona-Swim Kielce, że może być to szósty rok życia dziecka: – Dziecko jest już wtedy świadome zadań stawianych przez instruktora. Ale oczywiście na basen dobrze wybrać się, gdy dziecko jest mniejsze. Warto oswoić je z wodą, by jeszcze przed rozpoczęciem nauki przełamać strach.

Szkolenie z pływania podzielone jest na kilka etapów. Pierwszy to oswojenie dziecka z wodą – zanurzenie głowy, otwieranie oczu pod wodą, oddanie skoku. – To ogromna frajda dla dzieci. Jeśli mamy w domu małego miłośnika pływania, warto zadbać, by sport stał się jego pasją. W Koronie-Swim dajemy dzieciom możliwość kontynuowania przygody z pływaniem. Zachęcamy do zawodowego pływania i codziennych treningów. Staramy się zagospodarować maluchom czas wolny nie tylko na basenie, ale też na siłowniach i salach gimnastycznych – opowiada Michał Szymczyk.

Już 22 czerwca, na basenie przy ulicy Jurajskiej 7, Klub Korona-Swim organizuje darmowe zawody dla dzieci w wieku od sześciu do dziewięciu lat. Na małych pływaków czekają nagrody i medale. ◀

autor: Aleksandra Rękas

Mirosław Gębski

starosta kielecki zwycięzcą „Świętokrzyskiej Victorii”

Laureatem XIV edycji prestiżowej Nagrody Marszałka Województwa „Świętokrzyska Victoria” w kategorii „Osobowość” został starosta kielecki Mirosław Gębski. Powiat kielecki znalazł się także wśród pięciu samorządów nominowanych w kategorii „Samorządność”.

Tę niezwykłą nagrodę starosta odebrał 26 maja podczas uroczystej gali, która odbywała się w Filharmonii Świętokrzyskiej. Tego dnia poznaliśmy laureatów XIV edycji Nagrody Marszałka Województwa „Świętokrzyska Victoria”, której założeniem jest promowanie najbardziej aktywnych świętokrzyskich samorządów, przedsiębiorstw i osób - społeczników, działających na rzecz swoich środowisk. Wyróżnienie wręczane jest w trzech kategoriach: „Samorządność”, „Osobowość” i „Przedsiębiorczość”.

W tym roku do nagrody zgłoszono 44 kandydatury, z których kapituła wyłoniła po pięciu nominowanych w każdej kategorii. Do tego zacnego grona nominowanych dołączył starosta kielecki Mirosław Gębski oraz nasz samorząd.

Nagrodę oraz nominację do Świętokrzyskiej Victorii odebrali starosta kielecki Mirosław Gębski i przewodniczący Rady Powiatu w Kielcach Jacek Kuzia. Na uroczystości obecni byli: członkowie Zarządu Powiatu w Kielcach - Cezary Majcher i Stefan Bąk.

Jak przyznali przedstawiciele kapituły konkursowej przyznając nagrodę staroście, w pracy kieruje się on dobrem wspólnoty samorządowej, który stawia sobie wciąż nowe wyzwania.

- To osoba, która od ponad 20 lat uczestniczy w życiu publicznym i cieszy się ogromnym zaufaniem wśród społeczności lokalnej, aktywnie angażuje się w niesienie pomocy Polakom zamieszkałym poza granicami Rzeczypospolitej Polskiej. Popularyzator polskiej historii oraz inicjator wielu wydarzeń patriotycznych, który dba o tradycje naszego regionu i promuje je wśród mieszkańców. Reprezentuje jednostkę samorządu terytorialnego, która jest liderem wielu prestiżowych ogólnopolskich rankingów - mówił o lauracie przewodniczący Sejmiku Województwa Świętokrzyskiego Andrzej Prus.

Podczas wręczania statuetki wspomniano także o innych wyróżnieniach, które również trafiły do starosty. - Jego życie zawodowe, społeczne i polityczne jest drogą w odkrywaniu prawdy historycznej. Uhonorowany odznaką honorową działacza opozycji antykomunistycznej lub osoby represjonowanej z powodów politycznych oraz uhonorowany przez prezydenta

Andrzeja Dudę Medalem Stulecia Odzyskanej Niepodległości - mówił przewodniczący.

Starostę doceniono także za wieloletnią służbę publiczną, popularyzację i upowszechnianie wartości patriotycznych i obywatelskich, za niezłomność w odkrywaniu prawdy historycznej i za zasługi na rzecz światowej Polonii. - To inicjator przedsięwzięć ku czci Żołnierzy Wyklętych, organizator pomocy dla kombatantów, dba o tradycje naszego regionu i popularyzuje je wśród mieszkańców - mówił Andrzej Prus.

Starosta kielecki odbierając statuetkę nie ukrywał wzruszenia. Zaznaczył, że nagrodę w wysokości 5 tysięcy złotych przekaże na pomoc dzieciom na Wileńszczyźnie w ramach akcji świątecznej „Paczka dla rodaka i bohatera na Kresach”.

- Dziękuję kapitule za wyróżnienie. To nagroda nie tylko dla mnie, ale wszystkich moich współpracowników, z którymi od wielu lat współpracuję, czy to w Federacji Młodzieży Walczącej, Solidarności Walczącej czy Lidze Republikańskiej. Dziękuję moim synom, bratu Mieczysławowi, posłowi Krzysztofowi Lipcowi, dziękuję samorządowcom ze starostą włoszczowskim Darkiem Czechowskim na czele, radnym powiatowym, Zarządowi Powiatu, współpracownikom ze starostwa, jednostek podległych, kolegom z opozycji, którzy trzymają się ze mną od 20 lat - wyliczał.

Na zakończenie starosta dodał „niektórzy mają CV, my z posłem Lipcem mamy życiorysy”.



To nie zabawka!

Dzieci poniżej trzeciego roku życia nie powinny korzystać z telefonów komórkowych, tabletów i urządzeń elektronicznych. Te urządzenia bowiem mogą opóźnić rozwój mowy i zaburzyć proces prawidłowego rozwoju poznawczego

Wiele mówi się o negatywnym wpływie nowych technologii na rozwój najmłodszych. Powodują m. in. problemy ze skupieniem uwagi. Dzieci, które od najmłodszych lat spędzają czas przy urządzeniach elektronicznych, mogą też gorzej się rozwijać i mieć trudności z nauką.

OPÓŹNIONY ROZWÓJ MOWY

– Mózg małego dziecka nie jest przystosowany do nowych technologii, czyli szybko zmieniających się obrazów, migających świateł oraz głośniejszych dźwięków. Za odbiór tych bodźców odpowiada prawa półkula mózgowa. Jej szybszy rozwój hamuje rozwój lewej półkuli mózgu, odpowiedzialnej za mowę – wyjaśnia Klaudia Kowalczyk, logopeda. Używanie elektroniki przez dzieci poniżej trzeciego roku życia może doprowadzić do problemów ze snem, nadmiernej drażliwości, płaczliwości i krzykliwości. Osłabia także chęć interakcji z drugim człowiekiem. – Przede wszystkim jednak opóźnia rozwój mowy. Ważne też, aby dzieci do trzeciego roku życia nie korzystały z zabawek, które nadmiernie świecą czy grają, bo one również mocno oddziałują na prawą półkulę mózgu – dodaje specjalistka.

Jak podkreśla nasza rozmówczyni, w gabinetach logopedycznych pojawia się w ostatnim czasie bardzo wielu rodziców z dziećmi, u których opóźnia się rozwój mowy.

USZKADZA UKŁAD NERWOWY

Opinię o złym wpływie nowych technologii na rozwój dzieci potwierdzają także psychologowie. – Treści dostępne za sprawą telefonów, tabletów czy komputerów stymulują układ nerwowy. Dzieci chore na przykład na padaczkę całkowicie powinny unikać tego rodzaju urządzeń. Natomiast u dzieci mniejszych, mających wrażliwy układ nerwowy, mogą pojawić się objawy autyzmu. Nadmierne stymulowanie różnymi bodźcami prowadzi w konsekwencji do uszkodzeń układu nerwowego, a co za tym idzie – funkcji poznawczych. Jednym słowem dzieciom trudniej jest skupić się na nauce oraz poznawaniu świata różnymi zmysłami. Rzeczywistość wirtualna staje się dla nich bardziej atrakcyjna niż świat rzeczywisty – wyjaśnia Patrycja Osman, psycholog. Jak twierdzi specjalistka, dzieci do piątego roku życia powinny sporadycznie korzystać z takich urządzeń i nie dłużej

niż przez kilka minut. Te, które skończyły sześć lat, mogą się nimi bawić maksymalnie 20 minut dziennie.

OGRANICZAJ!

Współcześnie swój pierwszy telefon dziecko dostaje zazwyczaj, gdy idzie do szkoły. Warto jednak od samego początku ustalić jasne reguły jego używania i konsekwentnie ich przestrzegać. Wśród zasad może być m.in. ograniczenie jego używania tylko do określonych sytuacji, takich jak kontaktowanie się z bliskimi, czy wyznaczenie limitu czasu na gry. Problem z przestrzeganiem tego rodzaju zasad będą miały dzieci, u których już widać objawy uzależnienia od telefonu. Ważne zatem, by dziecko wiedziało, do czego służy telefon. Niestety, wielu rodziców bezwiednie uczy swoje pociechy, że komórka to przede wszystkim źródło rozrywki, a wtedy mało istotna staje się jej nadrzędna, najważniejsza funkcja: kontaktowanie się z innymi osobami, przede wszystkim bliskimi. ◀



Masz problem?

Zgłoś się do reporterów ***Radia eM***



Telefon interwencyjny Radia eM:

41 349 50 40

e-mail: radio@em.kielce.pl

eM



Zachowek — co

Stare powiedzenie mówi, że jeżeli nie wiadomo o co chodzi, to chodzi o pieniądze. Tak jest też w przypadku zachowku. O tym, co to jest i jak go uzyskać, rozmawiamy z kieleckim adwokatem – Michałem Sochańskim.

Panie Michale, wiele osób nie ma pojęcia czym w ogóle jest zachowek. Wytłumaczmy tę kwestię.

W rodzinie nie zawsze sprawy układają się tak, jak powinny. Szczególnie wtedy, kiedy w grę wchodzi majątek. Jednak polskie prawo spadkowe dba o najbliższych zmarłego nawet wtedy, kiedy on sam nie chciał o nich zadbać. Kiedy spadkodawca, w testamencie lub darowiznami dokonanyymi jeszcze za życia, przekazuje innym osobom całość lub większość swojego majątku, powstaje problem. Mają go najbliżsi spadkodawcy, których ten pominął. Powstały problem można jednak rozwiązać. W tym celu należy pozwać osoby, które majątek odziedziczyły (lub otrzymały w darowiznie) i żądać od nich zapłaty określonej kwoty pieniężnej, zwanej właśnie zachowkiem.

Komu należy się wspomniany zachowek?

Zstępny (czyli każdemu kolejnemu potomkowi tej samej osoby), małżonkowi oraz rodzicom spadkodawcy, którzy byliby powołani do spadku z ustawy, należy się zachowek. Jeżeli uprawniony jest trwale niezdolny do pracy albo jeżeli zstępny uprawniony jest małoletni – przysługują mu dwie trzecie wartości udziału spadkowego, który by mu przypadł przy dziedziczeniu ustawowym, w innych zaś wypadkach – połowa wartości tego udziału.

Tak stanowi przepis... Ale co to właściwie znaczy?

Kiedy odszyfrujemy tę prawniczą łamigłówkę, dochodzimy do następujących wniosków – zawsze możemy starać się o zachowek po rodzicach i zachowek po mężu lub żonie. O zachowek po dziadkach możemy starać się tylko wtedy, kiedy nasi rodzice (a dzieci naszych dziadków) nie będą mogli dziedziczyć (np. dlatego, że nie żyją). Prawo do zachowku po własnych dzieciach przysługuje tylko wtedy, jeżeli te dzieci nie miały swoich dzieci. Zachowek po rodzeństwie nigdy nie będzie nam przysługiwał.

Kto w takim razie nie może żądać zachowku?

Zachowku nie mogą żądać osoby, które są wyłączone od dziedziczenia tak, jakby nie żyły w chwili otwarcia spadku. Do kręgu tych osób zalicza się te, które zrzekły się dziedziczenia, zostały uznane za niegodne dziedziczenia, odrzuciły spadek, zrzekły się prawa do zachowku czy zostały wydziedziczone. Jeżeli za życia spadkodawca złożył pozew o separację lub

rozwód z winy swojego małżonka i żądanie to było zasadne, to temu winnemu małżonkowi zachowek również nie przysługuje.

Ile wynosi zachowek i czy jesteśmy w stanie obliczyć tę kwotę samodzielnie?

Wysokość zachowku to kwestia fundamentalna. Aby prawidłowo obliczyć należną nam część, najpierw musimy ustalić, jaki ułamek majątku odziedziczylibyśmy, gdyby w grę wchodziło dziedziczenie ustawowe. Na przykład, jeżeli dziedziczymy po zmarłym ojcu, a do spadku należy jeszcze matka i brat, to udział wynosić będzie jedną trzecią. Ustalony udział należy pomnożyć przez jedną drugą lub dwie trzecie. Wyższy ułamek należy się tym, którzy w chwili śmierci spadkodawcy byli osobami małoletnimi lub trwale niezdolnymi do pracy. Mniejszy – wszystkim pozostałym uprawnionym do zachowku.

Czy osoba, od której żądamy zachowku może chcieć obniżyć należną nam kwotę?

Tak, to dzieje się bardzo często. Obroną przed zapłatą zachowku jest między innymi powołanie się na otrzymane już przez uprawnionego do zachowku przysporzenie. Dla przykładu, jeżeli spadkodawca dokonał zapisu windykacyjnego lub darowizny na naszą rzecz, ich kwoty zalicza się na należny nam zachowek. To jeden ze sposobów, którym spadkobierca lub obdarowany może próbować pozbawić nas pieniędzy.

Jak w takim razie napisać pozew o zachowek i do jakiego sądu go złożyć?

Jeśli polubowne próby uzyskania zachowku okażą się nieskuteczne, jedynym wyjściem jest oddanie sprawy do sądu. W zależności od wartości zachowku, pozew o zachowek należy skierować do sądu rejonowego (jeżeli wartość zachowku nie przewyższa kwoty siedemdziesięciu pięciu tysięcy złotych) lub sądu okręgowego (jeżeli wartość zachowku przewyższa kwotę siedemdziesięciu pięciu tysięcy złotych). Żądanie pozwu polega na określeniu kwoty, którą chce się uzyskać. Z uzasadnienia pozwu powinno z kolei wynikać to, kto jest spadkobiercą,

to właściwie jest?



kto spadkodawcą, a kto uprawnionym do zachowku. W tej części pozwu należy również wyczerpująco uzasadnić żadaną kwotę czyli opisać, co wchodziło w skład spadku oraz obliczyć odpowiedni ułamek, zgodnie z zasadami opisanymi powyżej.

Ile kosztuje sprawa o zachówek i czy w takiej sprawie możemy ubiegać się o zwolnienie od kosztów sądowych?

Sprawa o zachówek kosztuje tyle samo, ile każda inna sprawa cywilna, o pieniądze. Aby sąd rozpoznał nasz pozew, musimy uiścić na jego konto pięć procent wartości kwoty, której żądamy (czyli pięć procent wartości zachowku). Jeżeli sprawa będzie wygrana, łącznie z zachowkiem kwotę tę zwróci nam przeciwnik.

A co jeżeli nie jesteśmy w stanie ponieść wyżej wymienionych kosztów?

To wcale nie oznacza, że drzwi sądu będą dla nas zamknięte. Załączając do pozwu oświadczenie o stanie rodzinnym, majątku dochodach i źródłach utrzymania (wzór formularza znajdziemy w każdym sądzie), możemy wnioskować o zwolnienie od kosztów sądowych (tj. opłaty od pozwu i kosztów ewentualnych biegłych powołanych w sprawie). Jednak w przypadku przegranej sprawy, będziemy musieli zwrócić koszty poniesione przez swojego przeciwnika (na przykład koszty ustanowienia przez niego adwokata). Instytucja zwolnienia od kosztów sądowych nie zwalnia bowiem z konieczności zwrotu kosztów poniesionych przez przeciwnika.

Czy Pana zdaniem zachówek jest prawem, z którego należy skorzystać oraz czy warto w takich sprawach zasięgnąć porady adwokata?

Zachówek jest prawem, z którego trzeba korzystać, a znajomość tego prawa pozwala szybko określić komu on się należy i wskazać, co zrobić, aby sprawa zakończyła się sukcesem.

Jeśli mamy wątpliwości, warto je skonsultować z adwokatem. Prawie zawsze udaje się znaleźć takie wyjście, które może uratować nasze pieniądze.

Dziękuję za rozmowę. ◀

Adwokat Michał Sochański, absolwent Uniwersytetu Warszawskiego i University of Florida Fredric G. Levin College of Law. Prowadzi kancelarię adwokacką w Kielcach, specjalizujący się w zakresie prawa cywilnego, odszkodowawczego i karnego.

MOPR wspiera seniorów

Miejski Ośrodek Pomocy rodzinie w Kielcach realizuje program „Korpus Wsparcia Seniorów” na rok 2022. Jego celem jest pomoc osobom starszym w codziennym funkcjonowaniu

Z programu mogą skorzystać w wieku 65 lat i starsi, którzy mieszkają w Kielcach, mają problemy z samodzielnym funkcjonowaniem ze względu na stan zdrowia, prowadzą gospodarstwo domowe lub mieszkają z osobami bliskimi, które nie są w stanie zapewnić im wystarczającego wsparcia.



Pani Katarzyna Gonciarz,
Miejski Ośrodek Pomocy Rodzinie w Kielcach.

PROGRAM

Program uruchomiony przez Ministerstwo Rodziny i Polityki Społecznej i jest finansowany z Funduszu Przeciwdziałania Covid-19.

– Chodzi o zapewnienie odpowiednich usług seniorom, w zależności od ich potrzeb, które poznajemy. Pragniemy również poprawić ich poczucie bezpieczeństwa oraz możliwości samodzielnego funkcjonowania w miejscu zamieszkania poprzez dostęp do tak zwanej „opieki na odległość” –

mówi Katarzyna Gonciarz, pracownik Miejskiego Ośrodka Pomocy Rodzinie w Kielcach.

TRANSPORT...

Zadania w ramach „Korpusu Wsparcia Seniorów” realizowane są w dwóch modułach.

– Pierwszy z nich ma na celu ułatwienie dostępności do podstawowej oraz specjalistycznej opieki zdrowotnej poprzez zapewnienie bezpłatnego transportu. Przejazdy na terenie Kielc mogą odbywać się do urzędu, banku lub placówki medycznej od poniedziałku do piątku w godzinach od 8 do 20. Z takiej usługi można skorzystać dwa razy w miesiącu i maksymalnie osiem razy w roku. Potrzebę skorzystania z takiego wsparcia może zgłosić senior lub w jego imieniu rodzina. Przy zgłoszeniu należy podać imię i nazwisko, PESEL, adres zamieszkania, telefon kontaktowy, nazwę placówki i adres – dodaje Katarzyna Gonciarz. Po zgłoszeniu pracownik socjalny MOPR udaje się w środowisko w celu zweryfikowania potrzeby i ustalenia szczegółowego zakresu i terminu. Zgłoszenia należy dokonać nie później niż trzy dni kalendarzowe przed planowanych terminem.

... I OPIEKA NA ODLEGŁOŚĆ

Z kolei pomoc w ramach drugiego modułu ukierunkowana jest na poprawę bezpieczeństwa seniora w miejscu zamieszkania.

– Wszystko poprzez dostęp do tak zwanej „opieki na odległość”, czyli dofinansowanie zakupu oraz kosztów użytkowania „opaski na odległość”. To nowoczesna forma działania na rzecz osób starszych, chorych, po przebytych zabiegach medycznych, z niepełnosprawnościami, którzy wymagają wsparcia w codziennym funkcjonowaniu. W ramach programu senior otrzyma opaskę wyposażoną w takie funkcje jak przycisk bezpieczeństwa, detektor upadku, czujnik zdjęcia opaski, lokalizator GPS, funkcja umożliwiająca komunikowanie się z centrum obsługi i opiekunami oraz monitorująca podstawowe czynności życiowe, czyli puls i saturację – wyjaśnia nasz rozmówczyni.

Co ciekawe opaska będzie połączona z usługą operatora pomocy. W przypadku trudnej sytuacji lub nagłego zagrożenia wciśnięcie guzika alarmowego umożliwi połączenie się ze stale gotową do interwencji centralą.

– Po odebraniu zgłoszenia dyspozytor podejmie decyzję o sposobie udzielenia pomocy. W zależności od sytuacji może on zapewnić wsparcie emocjonalne przez telefon, poprosić o interwencję kogoś z najbliższego otoczenia, czy pracownika pomocy społecznej lub wezwać służby ratunkowe – dodaje Katarzyna Gonciarz.

Program realizowany będzie do grudnia 2022 roku. Zgłoszenia można dokonywać poprzez ogólnopolską infolinię: **22 505 11 11** lub bezpośrednio do Miejskiego Ośrodka Pomocy Rodzinie pod numerem telefonu: **514 643 274**. ◀



ŚCO nowatorsko

Pacjenci z rakiem tarczycy, u których zmiany nowotworowe nie przekraczają centymetra, będą mogli korzystać z mniej inwazyjnych terapii. To jeden z efektów badań przeprowadzonych przez specjalistów z Kliniki Endokrynologii Świętokrzyskiego Centrum Onkologii

Badaniami objęta została grupa blisko pół tysiąca pacjentów z rozpoznanym pooperacyjnie tak zwanym mikrorakiem brodawkowatym tarczycy. Wszyscy byli bardzo dokładnie kontrolowani w Klinice Endokrynologii ŚCO.

BADANIA NAUKOWE...

– Istnieje dosyć dużo badań nad chorymi z zaawansowanym rakiem tarczycy. Dzięki nim wiemy, że występują dwie jego mutacje, obie naprawdę trudne w leczeniu. Nie istniały jednak badania nad pacjentami, u których zmiany nowotworowe nie przekraczają jednego centymetra. Coraz częściej rozpoznajemy nowotwór tarczycy na wczesnym etapie, ponieważ mamy coraz lepsze metody USG, badań diagnostycznych czy biopsji. Zadaliśmy sobie więc pytanie: czy mutacje, które źle rokują u pacjentów z dużymi nowotworami, rokują również źle w przypadku chorych z małymi zmianami? – mówi dr Artur Kuchareczko z Kliniki Endokrynologii Świętokrzyskiego Centrum Onkologii.

...I WNIOSKI

Zespół Kliniki obserwował grupę swoich pacjentów, która leczyła się w niej przez 20 lat, od 2000 roku. – Okazało się, że chorzy z mikronowotworami przechodzili chorobę stosunkowo łagodnie. Nie wymagali bardziej intensywnego leczenia, a nawroty choroby wcale nie były częstsze – dodaje dr Kuchareczko.

Kieleccy specjaliści porównali swoje obserwacje z doniesieniami i publikacjami europejskich oraz amerykańskich towarzystw endokrynologicznych. Doszli do wniosku, że chorzy mikronowotworami nie wymagają bardziej intensywnego leczenia. – Co za tym idzie, możemy przeprowadzić mniej rozległe zabiegi operacyjne, na przykład usunąć pół tarczycy zamiast całą albo nie wprowadzać dodatkowego leczenia jodem promieniotwórczym. Każde leczenie niesie za sobą pewne powikłania. Ograniczając zakres operacji, zmniejszamy ryzyko ich wystąpienia – tłumaczy nasz rozmówca.

JODU CORAZ MNIEJ

Jak zauważają endokrynolodzy, te ustalenia pozwolą również znacznie ograniczyć koszty diagnostyczne. Dodajmy również, że Klinika Endokrynologii Świętokrzyskiego Centrum Onkologii już od kilku lat prowadzi badania, dzięki którym ogranicza agresywność terapii, odstępując od leczenia jodem radioaktywnym u pacjentów o dobrych rokowaniach.

Rak tarczycy jest coraz częstszym schorzeniem. W ciągu ostatnich trzech dekad potroiła się liczba jego przypadków. Głównie rozpoznawane są małe nowotwory – do jednego centymetra. W Klinice Endokrynologii Świętokrzyskiego Centrum Onkologii rocznie leczonych jest około 150 pacjentów. Obecnie pod opieką kliniki jest już ponad trzy i pół tysiąca takich chorych. ◀



autor: Michał Łosiak

Już 12 czerwca ulicami Kielc przejdzie „Marsz dla Życia i Rodziny” pod hasłem „I ślubuję Ci...”. Będzie to wielka manifestacja przywiązania do najcenniejszych wartości

Pierwszy Marsz dla Życia i Rodziny odbył się w 2006 roku w Warszawie. Pomysł szybko trafił również do innych miast. W Kielcach wszystko zaczęło się w 2011 roku, a organizatorem wydarzenia był ksiądz Sławomir Sarek. W 2019 roku w marszu uczestniczyło ponad trzy tysiące osób.

POWRÓT PO PANDEMII

W 2022 roku Marsz dla Życia i Rodziny w Kielcach wraca w tradycyjnej formule po dwuletniej przerwie. W trudnym czasie pandemii odbywał się on w innej - za pośrednictwem Radia eM Kielce. Organizatorami są liczne wspólnoty katolickie – Akcja Katolicka, Stowarzyszenie Rodzin Katolickich, Domowy Kościół Ruchu Światło Życie, przy udziale Duszpasterstwa Rodzin i Małżeństw oraz Kurii Diecezjalnej w Kielcach.

Uczestnicy rozpoczną wydarzenie Mszą Świętą w kieleckiej katedrze o godzinie 16. Po Eucharystii zostanie odczytany specjalny list od Centrum Życia i Rodziny.

– Następnie sformułujemy kolumnę i ruszymy we wspólnym marszu, zatrzymując się w pięciu miejscach. Przejdziemy ulicą Czerwonego Krzyża, Wesołą, Mickiewicza, Placem Wolności i ulicą Ewangelicką. Na chwilę staniami przy siedzibie Radia eM Kielce i podziękujemy za wsparcie medialne. Później, ulicą Sienkiewicza dotrzemy na Plac Literatów, a stamtąd na Plac Artystów. Skręcimy w ulicę Staszica i dojdziemy do Parku Miejskiego. Tego dnia odbędzie się tam Uwielbienie w Centrum Miasta, którego punktem kulminacyjnym

jest wprowadzenie na scenę monstrancji z Najświętszym Sakramentem. To niesamowite uzupełnienie. Rozpoczynamy od Mszy Świętej i zmierzamy do spotkania z Panem Jezusem – Bogiem i Dawcą Życia – mówi Włodzimierz Rybczyński, jeden z organizatorów wydarzenia.

– Będziemy mieli specjalnych gości, którzy spodobają się szczególnie najmłodszym. Na marsz przybędą postaci bajkowe z Europejskiego Centrum Bajki w Pacanowie. Kielce odwiedzi Koziołek Matołek z jego towarzyszami – zapewnią. Maszerującym kieleckimi ulicami uczestnikom będzie przegrywać orkiestra dęta. W wydarzeniu wezmą udział chóry i schole oraz wyjątkowy zespół muzyczny.

MAŁŻEŃSTWO, MŁODZIEŻ, RODZINA

Hasło tegorocznego wydarzenia „I ślubuję Ci...” to fragment z przysięgi małżeńskiej.

– Na wspomnianych przystankach będziemy rozważać poszczególne części słów wypowiedzianych przez osoby przyjmującej sakrament małżeństwa. Pochylimy się nad znaczeniem małżeństwa i rodziny we współczesnym świecie. Mamy trudne czasy rozpadu wielu związków małżeńskich. Chcemy zwrócić uwagę na przyczyny takiego stanu rzeczy, ale także na odpowiednie przygotowanie się do wspólnej drogi życiowej. Warto pamiętać również o problemach współczesnej młodzieży, przeżywającej wiele rozterek. Młodzi nie do końca zdają sobie sprawę z tego, jakie jest znaczenie sakramentu małżeństwa. To nie są sprawy łatwe, ale pragniemy je poruszyć – dodaje Włodzimierz Rybczyński. Podstawowym celem marszu jest promowanie wartości życia.

– Chodzi o życie na każdym jego etapie – od poczęcia do naturalnej śmierci. Po marszu uczestnicy będą mieli możliwość skorzystania z punktów informacyjnych i porozmawiania z przedstawicielami poradni rodzinnych – informuje nasz rozmówca. ◀

Już w niedzielę, 5 czerwca, biskup kielecki Jan Piotrowski dokona konsekracji kościoła pw. Ducha Świętego w Kielcach. To wielki dzień dla całej parafii i zwieńczenie 35-letniej historii wspólnoty z Osiedla Na Stoku

autor: Michał Łosiak

Konsekracja w Duchu Świętym

Był rok 1984. W północnej części Kielc rozpoczęto budowę nowego osiedla, a na dotychczasowych pastwiskach i nieużytkach należących do gospodarzy wioski Dąbrowa i Szydłówek Górny jak grzyby po deszczu zaczęły wyrastać bloki z wielkiej płyty. Już rok później do Osiedla Na Stoku zaczęli wprowadzać się pierwsi mieszkańcy.

KOŚCIÓŁ ROŚNIE...

Nic więc dziwnego, że ówczesny biskup kielecki Stanisław Szymecki zapoczątkował duszpasterstwo, które stanowiło załączek nowej parafii. Ksiądz Adam Pawlik, wikariusz sąsiedniej parafii bł. Jadwigi Królowej, stanął na jego czele. Początki były skromne, a mieszkańcy spotykali się na Mszach Świętych zarówno u bł. Jadwigi, jak i w kościele św. Józefa. Pod koniec 1986 roku erygowane zostało duszpasterstwo, zaś 16 marca 1987 roku nowa parafia w diecezji kieleckiej. Niespełna miesiąc później na placu kościelnym stanął krzyż, a 6 maja odprawiono pierwszą Eucharystię i poświęcono plac, w obecności biskupów diecezji kieleckiej oraz biskupa łódzkiego Władysława Ziółka. W tym samym roku rozpoczęto budowę kaplicy, a w 1991 roku proboszczem został ksiądz Józef Doniec, który zapoczątkował powstanie kościoła, tworząc specjalny komitet.

Z roku na rok świątynia nabierała kształtów, a wejście do niewykończonego jeszcze kościoła miało miejsce w 2001 roku. W międzyczasie wspólnota rozwijała się duchowo, a przy parafii powstawały i działały prężnie liczne grupy, od Liturgicznej Służby Ołtarza po Stowarzyszenie Rodzin Katolickich. Ważnym wydarzeniem było także ustawienie w świątyni nowego ołtarza z relikwiami męczenników z Pariacoto – błogosławionego Zbigniewa Strzałkowskiego i błogosławionego Michała Tomaszka, a także nadanie parafii drugiego wezwania – św. Marii od Jezusa Ukrzyżowanego.

LITURGIA KONSEKRACJI

Piątego czerwca 2022 roku o godzinie 11.30 odbędzie się najważniejsze wydarzenie w historii parafii – konsekracja kościoła.

– Przygotowywaliśmy się jako wspólnota przez długi czas. Nie tylko tworząc warunki materialne i budując świątynię fizyczną, ale przede wszystkim duchową. Nie ukrywamy jednak, że ta uroczystość to również dziękczynienie za piękno samego budynku zbudowanego pracą kapłanów i wielu

rodzin. Te mury były świadkami wielu Bożych łask, działania i obecności oraz ludzkich radości, smutków i trosk – tłumaczy ksiądz Adam Kaczmarczyk, wikariusz parafii.

Ukoronowanie starań wielu wiernych i duszpasterzy to niezwykle bogata liturgia poświęcenia kościoła. Dokona tego biskup kielecki Jan Piotrowski.



– Kluczowym momentem jest modlitwa, jaką zaniesie przed Tron Boży w imieniu wiernych ksiądz biskup, by to co widzialne, czyli budynek kościoła kierowało nasze serca do Pana Boga. Wszystkie znaki pomogą nam lepiej zrozumieć tę intencję. Poświęcony zostanie ołtarz i namaszczone zostaną ściany świątyni. W uroczystości weźmie aktywny udział wielu przedstawicieli grup i wspólnot. To pokazuje, że kościół zbudowany został z kamieni, którymi jesteśmy my sami – dodaje ks. Adam Kaczmarczyk.

Konsekrację poprzedziła specjalna nowenna, zapoczątkowana we wrześniu 2021 roku. Wydany został również modlitewnik, zawierający modlitwy związane z życiem liturgicznym kościoła. ◀

Choć o gustach się nie dyskutuje to o trendach – owszem! Te dotyczą niemal każdej dziedziny naszego życia, od stylu ubierania się, przez modę na aplikację w telefonie, na wystroju wnętrz kończąc. Jakie kolory, materiały i style królują obecnie w naszych domach oraz mieszkaniach?

autor: Weronika Kępa

Stylowe cztery kąty

Mówi się, że co dom, to obyczaj. Odwiedzając gości łatwo się jednak przekonać, że co dom to również inny wystrój, styl i aranżacja. Niekiedy naprawdę ciekawe i inspirujące.

NA TOPIE

Podczas gdy jedni kochają kolory, bogactwo i nowoczesność, inni wolą monochromię, minimalizm i staromodne dodatki. I choć w tym zakresie warto pozostać wiernym swoim upodobaniom, dobrze jest również wiedzieć, co obecnie znajduje się na topie.

- Choć jeszcze niezbyt widać to w naszych domach, w tej chwili panuje moda na bardzo kolorowe wnętrza. Jednak nie takie zestawiane na zasadzie mocnych kontrastów, czyli żółty-czerwony lub niebieski-pomarańczowy. W modzie jest określona gama kolorów związanych z ziemią. Chodzi tutaj o chrom, kolor ceglasty, ciemnozielony, koralowy, ale również beże i odcienie piaskowego. Na topie są również wyłącznie naturalne materiały takie jak kamień czy drewno – mówi Karolina Wieczorek-Poniewierska.

Okazuje się, że do łask po latach wróciły bogato zdobione dywany tureckie oraz łuki. - To moda z lat osiemdziesiątych. Właśnie wtedy w korytarzach i przejściach wszyscy nagminnie robili sobie łuki. Na topie są także niskie sofy z oparciem do połowy pleców w okrągłych kształtach – wylicza Wieczorek-Poniewierska.

TO JEST PASSE

Do niedawna, urządzać wnętrza, wiele osób stawiało na minimalizm. W mieszkaniach i domach królowała biel i jej odcienie. Niektórzy nazywali ten styl szpitalnym. Okazuje się, że moda na niego już przeszła, ale nie odeszła...

- Tak zwany minimalizm raczej odchodzi w przeszłość, ale wciąż jest popularny, szczególnie wśród osób, które nie do

końca radzą sobie z wnętrzami i ich urządzeniem. Teraz stawiamy na bardziej bogate wystroje. Idziemy w stronę stylu boho, który nie jest nowością, ale stale ewoluuje i z pewnością jeszcze przez jakiś czas z nami zostanie. Ma on bardzo dużo wspólnego z naturą. Królują w nim bambusy, trawy, duże rośliny, ceglaste donice, wiklinowe kosze – wyjaśnia ekspertka. Niekwestionowaną zaletą wspomnianego stylu jest fakt, że wiele rzeczy, dekoracji, a nawet mebli jesteśmy w stanie wykonać samodzielnie, bez dużego nakładu finansowego.

- Możemy kupić ozdoby w sklepie i wydać na to fortunę, a równie dobrze zrobić je samodzielnie. Na przykład, zamiast kupować trawę pampasową, możemy wyjść na spacer i poszukać rosnących na terenach podmokłych polskich traw, które wyglądają bardzo podobnie. Kolejnym świetnym przykładem są palety, które w naszych wnętrzach goszczą już od kilku lat. Wystarczy je pomalować zwykłą farbą i wykorzystać na przykład jako meble tarasowe – tłumaczy nasza rozmówczyni.

BLISKO NATURY

Jak widać, zaraz obok kolorów i materiałów, w dodatkach po raz kolejny pojawia się temat bliskości z naturą, recyklingu i wykorzystywania tego, co daje nam ziemia.

- Z powodu pandemii ludzie byli długo pozamykani w czterech ścianach i zaczęli odczuwać silną potrzebę integracji z ziemią i naturą. Dlatego też szukają dziś mieszkań z dużymi tarasami, ogródkami i kupują domy w zabudowie szeregowej, z własnym skrawkiem trawnika. Zresztą obecnie wszystko co naturalne, eko, w zgodzie z naturą, zmierzające w stronę ochrony środowiska jest nie tyle modne, co ważne i potrzebne – tłumaczy Wieczorek-Poniewierska.

I choć znajomość trendów to podstawa, urządzać wnętrza warto zachować swój nietuzinkowy, indywidualny styl. ◀

Potrzebna, czy nie bardzo?

Czuwanie nad porządkiem, karanie nieprawidłowo parkujących kierowców, pomoc bezdomnym, konwojowanie dokumentów – lista obowiązków strażników miejskich jest długa. Na funkcjonowanie tej formacji miasto wyda w tym roku ponad osiem milionów złotych

autor: Aleksandra Rękas

Choć strażnicy miejscy mają zdecydowanie mniejsze uprawnienia niż policjanci, to zajmują się przestrzeganiem prawa w mieście. Ale nie wszędzie tak jest. Niektóre miasta zrezygnowały z tej formacji – na przykład Chrzanów (woj. małopolskie) czy Szczyrk (woj. śląskie).

REZYGNOWAĆ?

Czy ich śladem powinny pójść Kielce? Pojawiały się już takie głosy, jednak władze miasta zdecydowały o dalszym istnieniu straży. Kilka lat temu jej likwidację sugerował Dawid Lewicki, obecnie wiceprezes partii KORWiN: – Straż miejska w zasadzie dubluje to, co mogłaby robić i robi policja. Niejednokrotnie po prostu „czepia” się mieszkańców, wystawiając mandaty na przykład za zaparkowanie samochodu tuż za wyznaczoną linią. Mieszkańcy raczej nie pałają sympatią do strażników miejskich, a poza tym rezygnacja z formacji byłaby dużą oszczędnością dla budżetu.

Jak mówi Bogusław Kmieć, funkcjonariusz kieleckiej straży miejskiej, gdyby formacja przestała działać, wszystkie jej obowiązki musiałaby przejąć policja lub jakaś inna służba. – Policjanci naprawdę mają co robić. Warto więc postawić sobie pytanie: czy koniecznie trzeba im dokładać obowiązków i czy poradziłoby sobie z nimi? Wiele miast likwidowało straż miejską i po kilku latach ją reaktywowało – podkreśla Bogusław Kmieć.

INTERWENCJI SPORO

Jak dużo pracy mają kieleccy strażnicy miejscy? W ciągu pierwszych czterech miesięcy tego roku funkcjonariusze interweniowali 5250 razy. Można więc zakładać, że w skali roku to około 15 tysięcy zgłoszeń. – Były to sprawy dotyczące m.in. wykroczeń w ruchu drogowym czy złamanie przepisów ustawy o odpadach czy ochronie przyrody albo zwierząt. Interweniujemy też, gdy dochodzi do zakłócania spokoju i porządku – wylicza Bogusław Kmieć.

Nie da się ukryć, że praca funkcjonariuszy straży miejskiej wielu osobom kojarzy się wyłącznie z zakładaniem blokad na koła samochodów. Choć żółte urządzenie na kole auta

to widok, którego nie chciałby zastać żaden kierowca, to takie sytuacje wcale nie są rzadkością. Od stycznia do końca kwietnia kieleccy strażnicy zakładali blokady około dwóch tysięcy razy – najczęściej w centrum miasta.

Kiedy to robią? – Przede wszystkim, gdy zauważą nieprawidłowo zaparkowany pojazd, na przykład w miejscu, w którym obowiązuje zakaz zatrzymywania się. Zablokowany samochód nie może jednak stwarzać zagrożenia w ruchu



ani w nim przeszkadzać – wyjaśnia Bogusław Kmieć z kieleckiej straży miejskiej.

Na szybko zablokowanego auta strażnicy zostawiają informację, pod jaki numer telefonu trzeba zadzwonić, by pozbyć się niemiłej niespodzianki.

Jak informuje Marcin Januchta, rzecznik prezydenta Kielc, w 2021 roku na funkcjonowanie straży miejskiej miasto przeznaczyło nieco ponad osiem milionów złotych. W tym najpewniej będzie to 8,3 mln złotych. ◀

reklama

abe
ANDRZEJ BEDNARCZYK

**OKNA I DRZWI
NA KAŻDĄ KIESZEŃ**

Kielce ul. Mielczarskiego 63
tel. 662 291 099
a.bednarczyk@abe.kielce.pl;
www.abe.kielce.pl

Kielce ul. Wspólna 6,
tel. 515 015 563, tel. 41 366 14 16
biuro@abe.kielce.pl
www.abe.kielce.pl

PM/01/01/2022



Ekologia od dziecka

autor: Aleksandra Rękas

Sadzą drzewka, segregują śmieci, sprzątają świat – w ramach zajęć ekologicznych dzieci robią naprawdę wiele rzeczy. I choć dopiero poznają zasady dbania o środowisko naturalne, to często mają większą wiedzę niż dorośli

Zajęcia z ekologii zasadniczo różnią się od matematyki czy języka polskiego – to jasna sprawa. Ale to właśnie one uczą troski o to, co wspólne. I uczą skutecznie.

ZMIENIAJĄ OTOCZENIE

Lekcje ekologiczne w Szkole Podstawowej im. Orłąt Lwowskich w Nowinach odbywają się przeważnie raz w tygodniu i uczęszczają na nie dzieci z klas I-III. Korzystają ze specjalnie przystosowanej pracowni ekologicznej, dzięki której szybko i sprawnie przyswajają wiedzę. – Są to zajęcia pozalekcyjne, ale uczestniczą w nich całe klasy. Staramy się, by były one atrakcyjne dla dzieci, dlatego wspólnie ćwiczymy segregację śmieci, jeździmy na wycieczki edukacyjne, uczestniczymy w akcjach ekologicznych – wylicza Małgorzata Swatowska, nauczycielka edukacji wczesnoszkolnej w Szkole Podstawowej im. Orłąt Lwowskich w Nowinach.

Jak podkreśla, dzieci często... świętują: obchodzą Dzień Drzewa, Dzień Czystego Powietrza, Dzień Lasu. – Szkoła żyje ekologią przez cały rok szkolny. Wspólnie sadzimy drzewa, współpracujemy z parkami krajobrazowymi, nadleśnictwami. Dzieci bardzo chętnie się angażują, podobnie jak rodzice – dodaje Małgorzata Swatowska.

W tym roku uczniowie ze szkoły w Nowinach zasadzili już ponad 120 sadzonek. Ale na tym na pewno nie koniec. – Sadzimy sosny oraz dęby. Dzieci mogą to zrobić w pobliskim lesie albo na swoich działkach. Jakis czas temu braliśmy udział w warsztatach

organizowanych przez bibliotekę i w ich ramach dzieciaki też sadziły dęby szypułkowe – mówi Katarzyna Borysiuk, nauczycielka edukacji wczesnoszkolnej w szkole w Nowinach.

O ekologicznych działaniach przypomina najmłodszym także otoczenie szkoły, choćby kosze do segregowania śmieci. Gdy uczniowie uczą się pozytywnych zachowań, stają się prawdziwymi ekspertami w swoich domach. – Dzieci same upominają rodziców, by na zakupy brali siatki wielokrotnego użytku, a nie foliowe jednorazówki. Zwracają uwagę na zakręcanie wody, oszczędzanie papieru. Kierują się konkretną wiedzą i przyswojonymi dobrymi nawykami – zauważa Małgorzata Swatowska.

PROJEKTY I WARSZTATY

Zajęcia edukacyjne to jedno, ale w szkole jest też czas na najróżniejsze projekty i warsztaty ekologiczne. To na przykład program „W trosce o świat” czy innowacja pedagogiczna „Zielone korytarze”. – Dzięki „Zielonym korytarzom” udało nam się pozyskać kilkadziesiąt roślin, które zasadziliśmy w pobliżu naszej szkoły. Z kolei wszystkie dzieci z młodszych klas hodowały trzykrotki. Dowiedziały się, jakie rośliny warto zasadzić, bo na przykład oczyszczają powietrze – wyjaśnia nauczycielka. Na tym jednak nie koniec. Co roku uczniowie organizują zbiórkę nakrętek i zużytych baterii. Wszystko po to, by coś niepotrzebnego zamienić w coś przynoszącego korzyść. – Jakis czas temu, przed szkołą pojawił się kompostownik. Dzieci mają nawyk segregowania odpadów i doskonale wiedzą, gdzie co powinno trafić. Mamy też ogródek roślin miododajnych i hotel dla pszczoł – dodaje Katarzyna Borysiuk. Jak podkreśla, nie brakuje również konkursów ekologicznych – zarówno plastycznych, jak i wiedzy ekologicznej.

Jak więc widać, edukacja ekologiczna ma sens. Dzięki niej często my – dorośli – sami możemy się czegoś dowiedzieć. ◀

Niezwykła Kadzielnia

Kadzielnię zna każdy kielczanin oraz wielu turystów, którzy odwiedzają nasze miasto. Ale czy na pewno wszystko o niej wiemy? Przekonajmy się

Dariusz Kalina, historyk ze Stowarzyszenia Ochrony Dziedzictwa Narodowego w Kielcach, zaprezentował nam nieznaną szerzej fakty na temat jednej z najpopularniejszych atrakcji turystycznej stolicy regionu. Przede wszystkim uświadomił, że Kielce są ewenementem na skalę europejską pod względem naturalnych rezerwatów. W ścisłych granicach naszego miasta znajduje się ich aż pięć! To Karczówka, Biesak, Ślichowice, Wietrznia i wspomniana Kadzielnia.

SKĄD NAZWA?

Nazwa „Kadzielnia” jest obecnie używana powszechnie, jednak wielu kielczan nie zdaje sobie sprawy z jej pochodzenia. Jedną z najpopularniejszych teorii mówi o tym, że na terenie dawnych kamieniołomów zbierano rosnący tam jałowiec, niezbędny do produkcji tańszej i uboższej wersji kadzidła. To specjalne zadanie miał wykonywać w XVI wieku tak zwany kadzielnik. – Zapewniam, że biskup krakowski nigdy nie podrabiał kadzidła. On bowiem wiedział dobrze komu składa w ofierze ten wonny dym – Panu Bogu. Nie mógł więc na tym oszczędzać i oszukiwać. Ta historia to kompletna bzdura. W żadnym biskupstwie nie ma bowiem takiego urzędu jak kadzielnik. Poza tym Góra Kadzielnia nie należała do owego kadzielnika, ale do wójtostwa kieleckiego – wyjaśnia Dariusz Kalina. Według naszego rozmówcy najbardziej prawdopodobna jest jedna z dwóch innych teorii.

– Na Kadzielni było kilka jaskiń, w tym jedna stalaktytowa. Wejście do niej wychodziło w kierunku zachodnim. Gdy ówczesni mieszkańcy jechali zimą do Krakowa, widzieli charakterystyczny obrazek. Z jaskiń, pod wpływem różnic temperatury, unosiła się para wodna niczym dym z kadzielnicy – wyjaśnia historyk. – Najciekawsza teoria o pochodzeniu nazwy Kadzielni jest jednak inna. W pierwszej połowie dziewiętnastego wieku kielczanie skarżyli się na funkcjonujący tam niewielki wapiennik. Przy wypalaniu wapna, unoszący się dym wędrował w kierunku centrum. Wpadał do mieszkań i dosłownie dusił lokatorów. Ma to potwierdzenie w aktach spraw sądowych z tamtego okresu. Najstarszą nazwą tej góry jest jednak Góra Klecka, czyli kielecka – dodaje.

SPACERY, SPÓŁDZIELNIE I NIE TYLKO

Z biegiem lat miejsce to stało się wręcz kultowe i chętnie uczęszczane przez kielczan.

– Kadzielnia jest górą, nie wzgórzem ani wzniesieniem. Dziś mamy z tym problem, ponieważ obecnie jest to – mówiąc kolokwialnie – dziura w ziemi. Na jej szczycie znajdowała się skała z charakterystycznym otworem długości około siedmiu

metrów. Kielccy uczniowie zdawali tam egzamin na „męskość”. Trzeba było się wykazać odwagą, aby do tej jaskini wejść – mówi Dariusz Kalina.

– Pierwszy wojewoda kielecki wpadł na pomysł, aby Kadzielnia była miejscem spacerowym. W tym samym czasie zapytał specjalistów o to, jakie rośliny można nasadzić na wspomnianej górze. Wybrano jałowiec – roślinę, która rzekomo miała być związana z genezą nazwy. Na Kadzielni mieliśmy także ogród różany, którego twórcą był kielecki mieszczanin Szymon Pantoczek. Znajdowało się tam kilkaset różnych gatunków róż. Posiadamy też informację o istniejącej w okolicy rustykalnej „karczmie”.



foto: Piotr Michalec

W okolicach Kadzielni w końcu XIX wieku istniała spółdzielnia mieszkaniowa pod nazwą „Domek”. Funkcjonowała tam także spółdzielnia robotnicza „Kadzielnia”, której pozostałością są tereny ogródków działkowych.

– Znalazłem też dokument, który odsłania plany budowy Domu Kultury Robotników. Czy został zrealizowany? Nie wiem, bo jeszcze nie skończyłem kwerendy, ale wiele wskazuje to na to, że członkowie spółdzielni mieli coraz bogatsze plany. Stworzyli też również specjalną Kasę Robotniczą – informuje nasz rozmówca. ◀



**Miejsce pełne słońca, zieleni, ciszy i spokoju
– tak właśnie wiele osób opisuje Busko-Zdrój.
Zaledwie trzy kilometry od centrum miasta
powstaje nowe osiedle „Pod Wierzbami”
składające się z pięciu budynków
w zabudowie szeregowej.**



Nowe osiedle *pod Buskiem!*

Nowe osiedle powstaje na przedmieściach Buska, przy ulicy Wierzbowej, skąd w zaledwie pięć minut można dojechać do centrum miasta. Jak wiadomo, Busko-Zdrój to świętokrzyska perłka, w której oprócz znanych w całej Polsce uzdrowisk i sanatoriów można znaleźć również tętniące solankową, park zdrojowy, wiele szlaków pieszych i rowerowych. – Nie bez powodu w herbie tej miejscowości widnieje słońce. To symbol wspaniałego mikroklimatu, który mamy w tej części województwa. Ponad trzysta słonecznych dni w roku sprawia, że Busko-Zdrój uznaje się za najbardziej nasłonecznione polskie uzdrowisko – mówi Joanna Kowacz-Makówka, pośrednik nieruchomości w regionie.

Powstające w tym miejscu apartamenty będą miały od około 70 do blisko 150 metrów kwadratowych. Wśród nich dwa lokale jednopiętrowe, dwa dwupiętrowe oraz trzy domki na wyłączność z garażem oraz dodatkową przestrzenią na strychu. – Przy każdym z nich będzie duży, zaciszny ogród, który daje możliwość bliskiego obcowania z naturą – dodaje pośrednik.

Inwestycja powstaje w duchu eko. – Każdy lokal będzie miał rozproszone energooszczędne ogrzewanie podłogowe przystosowane do zasilania nowoczesną pompą ciepła, a także instalację przygotowaną do

montażu fotowoltaiki. Takie rozwiązania gwarantują przede wszystkim niższe koszty utrzymania. Brak grzejników w apartamentach ułatwia również aranżację wnętrz – wyjaśnia Kowacz-Makówka.

Co ważne, w najbliższym sąsiedztwie znajdują się wyłącznie działki przeznaczone pod domki jednorodzinne. – Plan zagospodarowania przestrzennego gwarantuje, że nie powstaną tu żadne uciążliwe dla mieszkańców obiekty, takie jak hotele, sanatoria czy wysokie budynki, zasłaniające piękne widoki. Projekt łączy atrakcyjną lokalizację, piękny krajobraz, nowoczesne rozwiązania oraz przestronne wnętrza – dodaje pośrednik.

Mimo że osiedle „Pod Wierzbami” jest zlokalizowane z dala od zgiełku miasta, w pobliżu znajduje się wszystko co niezbędne do codziennego funkcjonowania. Do najbliższego sklepu spożywczego można dostać się w zaledwie trzy minuty.

– W pobliżu znajduje się także kilka placówek edukacyjno-opiekuńczych, placów zabaw, szpitala oraz apteki – wylicza nasza rozmówczyni.

Szczegółowe informacje na temat osiedla „Pod Wierzbami” można uzyskać pod numerem telefonu: **600 809 952**.

autor: **Weronika Kępa**

OKNA • DRZWI • ROLETKI • BRAMY

Wysoka jakość w najlepszej cenie

abe
OKNA DRZWI

Kielce ul. Wspólna 6, tel. 515 015 563, biuro@abe.kielce.pl; www.abe.kielce.pl

TUTAJ GRANA JEST WYGRANA



TYGODNIOWO PRZEZ CAŁY ROK

+ PREMIA
> SPRAWDŹ!

SZYBKĄ AKCJĄ!

ZAGRAJ ZA MIN. 10 ZŁ I ODBIERZ TALON NA KOLEJNĄ GRĘ

Kup Szybkie 600 za min. 10 zł na jednym kuponie i odbierz talon na dodatkowy zakład Szybkie 600. Promocja trwa w punktach LOTTO od 1 do 30 czerwca 2022 r. lub do wyczerpania puli talonów. Regulamin promocji na lotto.pl.



Graj w punktach



KUP ONLINE:
DECORTREND.PL

LEGNICKA 28, KIELCE (Plac REM-WOD)

czynne:
Pon - Pt: 8⁰⁰ - 16⁰⁰
Sob: 8⁰⁰ - 14⁰⁰

DEKORACYJNE FIGURKI OGRODOWE
RĘCZNIE MALOWANE / DUŻY WYBÓR

NIE PRZEGAP

od 12⁰⁰

DRUGA SZTUKA -50%

119²²⁹

48% TANIEJ



49⁰⁰₈₉

45% TANIEJ

SIATKA WĘDLINIARSKA 150/36
DŁUGOŚĆ: 50 MB
DO WĘDZENIA, PIECZENIA I GOTOWANIA
W OFERCIE ROZMIARY: 100/36, 125/48, 150/48, 180/48



0⁹⁹_{3,90}

75% TANIEJ

IGŁY DO SZYCIA
KOMPLET 27 SZT.



3⁹⁵_{6,50}

WYSOKOŚĆ: 25cm



NIEZBĘDNE AKCESORIA DO TYCZEK

od 3⁹⁵

POLECAMY

2²⁰_{4,95}

11mm x 90cm



**WSZYSTKIE TYCZKI
I PODPORY PIERŚCIENIOWE -30%**

4⁹⁰₁₄

65% TANIEJ



STYŁOWE KARTONOWE PUDEŁKO Z KLAPĄ
ROZMIAR: 37x27x21 CM
W OFERCIE TAKŻE ROZMIARY:
47x31x32 CM / 47x31x21 CM
ORAZ RÓŻNE WZORY

PIGMENT / BARWNIK DO BETONU
I KOSTKI BRUKOWEJ
W OFERCIE TAKŻE WIELORAZOWE FORMY DO BETONU
KOLORY PIGMENTU: CZARNY \ 2 KG - 34,90 zł
ŻÓŁCIEŃ ŻELAZOWA \ 1 KG - 31,90 zł
JASNY BRĄZ \ 2 KG - 38 zł
CIEMNY BRĄZ \ 2 KG - 38 zł



18⁰⁰₂₄

**CZERWIŃ
ŻELAZOWA 2 kg**

DEKORACYJNA ŚWIECZKA LED
W ZESTAWIE BATERIE
KOLOR: ZIELONY



0⁷⁹_{1,70}

53% TANIEJ



89⁰⁰₁₇₉

50% TANIEJ



MATA OSŁONOWA CIENIUJĄCA
NA PŁOT / OGRODZENIE - CIEMNA ZIEŁEN
WYMIAR: 3 x 1,5 M / 95% ZACIEMNIENIA

4⁹⁵_{12,00}

59% TANIEJ



9⁹⁰₁₉

48% TANIEJ



BUKIET 13 KWIATÓW
REALISTYCZNY WYGLĄD / JAK ŻYWE

OFERTA WAŻNA OD 04.06.2022 DO 18.06.2022 LUB DO WYCZERPANIA ZAPASÓW